

Odkrycie Archeologiczne - MAS-Struski Cz. I Opis i czesc dokumentacji fotograficznej

04/04/2011 19:56 by Andrzej i Magdalena Struscy de

v:* {behavior:url(#default#VML);} o:* {behavior:url(#default#VML);} w:* {behavior:url(#default#VML);} .shape {behavior:url(#default#VML);} Normal 0 21 Å Andrzej i Magdalena Struscy HIPOTEZAÅ

Cz. I Opis i czÅÅ¶¶! dokumentacji fotograficznej Å Å Å Å Å

Å Å Å Å Å Å Å Å!WIÅ¡TYNIA ZIEMI W RENNES LES BAINS Å Å Å Å Å Å Å Sensacyjne odkrycie prastarej Å!wiÅ±tyni Celtyckiej, zÅ³oÅ¿onej z megalitycznych kamiennych figur uformowanych przez naturÅª, byÅ³o pierwszym krokiem do odkrycia Å!wiÅ±tyni Ziemi. Å Å Å Å Å Å Jakim cudem do dzisiejszego dnia zachowaÅ³ siÅª kompletny zbiÅ³r megalitÅ³w, ktÅ³ry prawdopodobnie tworzyÅ³ kiedyÅ¶ zespÅ³Å³ Å¶wiÅ±tyni CeltÅ³w, wraz z oÅ³tarzem ofiarnym? ByÅ! moÅ¿e nasze znalezisko jako kompletny zespÅ³Å³ Å¶wiÅ±tynny jest wyjÅ±tkowe. Takie byÅ³y nasze pierwsze refleksje po uzmysÅ³owieniu sobie, Å¿e te, przecieÅ¿ leÅ¿Å±ce przy oznakowanej i czÅªsto uczÅªszczanej turystycznej Å¶cieÅ¿ce figury skalne, to kompletny zbiÅ³r Å¶wiÅ±tynny do dzisiejszego dnia przez nikogo nierozpoznany i nieopisany. Å W dziewiÅ±tnastym wieku, skaÅ³y znajdujÅ±ce siÅª w tym miejscu, opisaÅ³ Henri Boudet proboszcz miejscowej parafii. OpisaÅ³ dwie skaÅ³y stojÅ±ce i dwie przewrÅ³cone. Te stojÅ±ce okre¶la jako skaÅ³y, ktÅ³re poruszajÅ± siÅª pod wpÅ³ywem wiatru a dwie przewrÅ³cone to w jego relacji, efekt dziaÅ³ania wandali. Å Å Å Å Po wnikliwej, szerokiej analizie znajdujÅ±cych siÅª na tym stanowisku skaÅ³, doszliÅ¶my do wniosku, Å¿e sÅ± one kompletnym zbiorem wielu figur, ktÅ³re pierwotnie tworzyÅ³y Å¶wiÅ±tyniÅª z oÅ³tarzem ofiarnym. Wykonane, prawdopodobnie ludzkÅª rÅªkÅª doÅ³ki/gniazda, ktÅ³re znajdujÅ± siÅª w gÅ³rnej czÅª¶ci piÅªciu figur, pozwalajÅ± domniemaÅ!, Å¿e ten zespÅ³Å³ Å¶wiÅ±tynny sÅ³uÅ¿yÅ³ jako Å¿wiÅ±tynia Å¶wiatÅªa. Å OkazaÅ³o siÅª, Å¿e to odkrycie jest miejscem, ktÅ³re daÅ³o poczÅ±tek caÅ³ej serii kolejnych odkryÅ!, ktÅ³re posypaÅ³y siÅª nam jak z rÅªkawa. JednakÅ¿e zanim doszÅ³o do tej fantastycznej i bÅ³yskawicznej serii odkryÅ!, musieliÅ¶my wiele przemyÅ¶leÅ! i rÅ³wnie wiele przepracowaÅ!. Ta nasz wieloletnia praca daÅ³a juÅ¿ pierwsze wymierne efekty i wierzymy, Å¿e nie ostatnie. Å W efekcie znaleÅ¼liÅ¶my nastÅ³pnych dziewiÅ±tÅª stanowisk archeologicznych, Å¶ciÅ¶le z tÅ± Å¶wiÅ±tyniÅ± skalnÅ± powiÅ±zanych. Elementem wiÅ±Å¿Å±cym wszystkie stanowiska jest Å¶wiatÅ³o sÅ³oneczne, ktÅ³re poprzez pryzmaty biegÅ³o ze Å¶wiÅ±tyni do innych miejsc kultu. Pytanie, czy te krysztaÅ³y, ktÅ³re sÅ³uÅ¿yÅ³y za pryzmaty Å¶wietlne jeszcze istniejÅ± i gdzie sÅ± ukryte. Å W gronie tych odkryÅ!, ktÅ³re juÅ¿ poczyniliÅ¶my, istniejÅ± zamkniÅªte wej¶cia do podziemnych kompleksÅ³w Å¶wiÅ±tynnych. Dwa takie wej¶cia sÅ± w bezpo¶rednim otoczeniu Å¶wiÅ±tyni Å¶wiatÅªa a kolejne to wej¶cie do podziemnego kompleksu Matki Ziemi. Å Te stanowiska, ktÅ³re kolejno odkrywaliÅ¶my, okazaÅ³y siÅª bardzo ciekawe a w szczegÅ³no¶ci jedno z nich, leÅ¿Å±ca postaÅ! Matki Ziemi. Olbrzymia o¶miometrowej dÅ³ugo¶ci i czterometrowej szeroko¶ci figura skalna, poÅ³oÅ¿ona na poÅ³udniowym stoku robi wrÅ¿enie lekkiej bryÅ³y. Jest ona pieczoÅ³owicie dopracowana, poprzez wyeksponowanie elementÅ³w szyi i barkÅ³w w miejscu Å±czenia gÅ³owy z tuÅ³owiem. Å Tak siÅª skÅ³adaÅ³o, Å¿e po odkryciu Å¶wiÅ±tyni Å¶wiatÅªa i rozrysowaniu mapki utworzonej przez gniazda na krysztaÅ³y, na jej figurach umiejscowione, pozostaÅ³e odkrycia jakby same siÅª otwieraÅ³y. Nie musiaÅ³em juÅ¿ chodziÅ! po wszystkich okolicznych gÅ³rach, trafiaÅ³em prosto do celu, Magdalena rÅ³wnieÅ¿ wskazywaÅ³a bezbÅ³Åªdnie wÅ³a¶ciwe miejsca. PodchodziÅ³em do skaÅ³y, ktÅ³ra na pierwszy rzut okiem, niczym szczegÅ³lnym siÅª nie wyrÅ¿Å¿niaÅ³a z pomiÅªdzy wielu innych, ktÅ³re jÅ± otaczaÅ³y. Å RÅ³wnieÅ¿ z odkryciem leÅ¿Å±cej postaci Matki Ziemi zaistniaÅ³a taka sytuacja. Nie miaÅ³em w planie iÅ¶Å! w to miejsce, nie leÅ¿aÅ³o ono na drodze mojego aktualnego celu, jednak w pewnej chwili postanowiÅ³em, Å¿e zboczaÅ w kierunku widocznego pomiÅªdzy drzewami kasztanowymi zbioru skalnego. Sama ta skaÅ³a rÅ³wnieÅ¿ niczym szczegÅ³lnym nie wyrÅ¿Å¿niaÅ³a siÅª z pomiÅªdzy wielu jej podobnych, piÅªknych, olbrzymich pÅ³asko leÅ¿Å±cych gÅ³azÅ³w. Mimo tego coÅ¶ pociÅ±gnÅªÅ³o moje myÅ¶li w kierunku tej skaÅ³y. Å Jest to olbrzymi blok skalny i gdy na nim juÅ¿ staÅ³em, wrÅ¿enie, jakiego doznaÅ³em byÅ³o dla mnie zaskoczeniem. PatrzÅ±c na tÅª skaÅ³Åª czuÅ³em, Å¿e stojÅª na skale pÅ³odno¶ci ziemi, dosÅ³ownie, czuÅ³em, Å¿e stojÅª na skale pÅ³odno¶ci i Å¿e to odczucie dotyczy pÅ³odno¶ci planety, caÅ³ej ziemi. Dziwne odczucie, pomyÅ¶laÅ³em i zaczÅ±Å³em dokÅ³adniej oglÅ±daÅ! tÅª skaÅ³Åª. Po oczyszczeniu z li¶ci zauwaÅ¿yÅ³em, Å¿e w

miejscu w miejscu przeważenia skała jest oddzielona, wciąż zabrawiem siła do oczyszczania tego miejsca z nawianej tu przez setki lat ziemi, przerożniętej teraz korzeniami. Po kilku godzinach pracy mogłem stwierdzić, że tysiąc lat zaniedbywana twierdza, odzyska odrobinę swego blasku. Tak naprawdę dopiero w tym momencie zdałem sobie sprawę z tego, jakie znalezisko odkryłem. Wracając zmęczony z poobijanymi palcami ręk, ale szczęśliwy. Kilka metrów od postaci Matki Ziemi, kilka dni wcześniej wraz z synem odkryliśmy inne cenne dla druidów miejsce kultu. Z początku skała wydawała się zwyczajną, jak inne w jej otoczeniu. Wyróżniała się tylko to, że była jakby odosobniona, mimo, że leżała pośród innych wielometrowej wielkości bloków skalnych. I tu coś moje myśli skierowało do tej „samotnej” skały. Gdy już na niej stałem zauważyłem szczególne wgłębienie, które okazało się siłą byłą z harmonii. Całkowicie harmonijnego wizerunku uzupełniały dziwnie rozmieszczone małe dołeczki w obrębie tych dwóch zagłębienia na ścianie sześciennej skały. Bez trudu mogłem w wyobraźni ułożyć w to miejsce postać ofiarnego dzika i przypasować małe otwory do jego istotnych aspektów ofiarnych. Jest to dołeczek w miejscu oddechu, jest w miejscu upuszczanej krwi i są dwa charakterystyczne w miejscu narządów rodnych. Wszystko się zgadza, nawet jest wystarczająco dużo miejsca wokół ofiarnego ołtarza na to by mógł przechodzić w rytualnej procesji wielu ludzi. Wtedy jeszcze nie zdawałem sobie sprawy z tego, że odkryliśmy ołtarz absolutnie wyjątkowy. Typowe ołtarze są zbudowane z trzech stojących gładkich, na które położył jest czwarty, tu jest tylko jeden olbrzymi monolit skalny. Istotną wyjątkowość tego ołtarza zrozumiałem po odkryciu postaci Matki Ziemi. Teraz, gdy mieliśmy już odkryte trzy niesłychanie ważne miejsca kultu w tak bliskim od siebie położeniu i dodatkowo w miarę daleko inne miejsca, zdałem sobie sprawę, że odkryliśmy tajemniczą „wielką” Ziemi, od dawna poszukiwaną przez wielu badaczy. Informacje na ten temat można znaleźć w miarę innych w poniżej zamieszczonej publikacji na 182 stronie :

http://www.kos.alpha.pl/pdf/Przyklad_Sauniere.pdf W tym kontekście znaczenie opisywanego ołtarza ofiarnego uzyskało inną rangę. Wielkimi zwierzęciem druidów jest biały dzik. Jasne jest, że takie osobniki nie rodzą się często. Ofiara z osobnika typu albinos jest ofiarą najcenniejszą i na pewno nie była skądś przetransportowana na zwykłym ołtarzu. Odkryty przez nas ołtarz ofiarny, posiada naturalną formę skalną, tylko uszlachetnioną przez człowieka. Jeżeli taka naturalna forma skalna leży na tym samym wzgórzu, co i inna naturalna postać Matki Ziemi, góra ta z natury musiała być uznawana za święte miejsce. Ołtarz, wciąż musiała być ołtarzem ofiarnym białego dzika. Dziesięć znalezisko łączy te dwa miejsca kultu i również znajduje się na tej samej górze. Jest to wejście do podziemnego kompleksu wielkimi, dowodzą tego wykonane ręcznie naskalne rzeźby. Nad wejściem leży poziomo olbrzymia platforma skała, która wygląda jak monumentalne zadanie. To na jej wystającej krawędzi wyrzeźbione są znaki opisujące charakter wielkiej. Jest tu pięć dużych dołków, które stopniowo się zmniejszają a piąty leży po prawej stronie jest najmniejszy. Ponad tymi dołkami są wycięte w skale formy w kształcie poziomo położonych trzech lasek podobnych w swym wizerunku do tych, jakie istnieją na malowidłach w Egipcie. Po lewej stronie nawisu skalnego w miejscu gdzie zaczyna się pierwsza największa laska widnieje tajemniczy znak wyrzeźbiony w postaci trzech pod kątem do siebie położonych linii. W całości nawis z wszystkimi wyrzeźbionymi znakami posiada kilkanaście metrów długości. W miarę odkrywania miejsc kultowych, udało nam się odnaleźć kilka stanowisk, gdzie są widoczne miejsca do mocowania trzech pryzmatów świetlnych i dwóch lusterek. Razem ten zespół świetlny, ponad doliną Rennes les Bains tworzy iluminację w trakcie przesyłania światła słonecznego w odpowiednie, przygotowane dla potrzeb czynności kultowych miejsca. DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA WIELKI TYNI ZIEMI.

Wielka tyńca skąd siła naturalnie uformowanych rzeźb skalnych:

Â

Normal 0 21 1 Zbliżenie ołtarza, pokazuje olbrzymi blok skalny, na którym stoi ołtarz a za nim naturalnie uformowana skała przypominająca głowę. Przed ołtarzem widoczna jest leżąca figura i oderwany od niej element skalny.

Normal 0 21

Â 2 Najbardziej fascynujÄ±ca z figur. Kilku tonowy monolit skalny, ktÃ³ry prawdopodobnie symbolizowaÅ³ gÄ³owÄ±a. WgÄ±Ä±bienie widoczne na Ä¶rodku i trzy inne mniejsze umiejscowione ukoÄ¶nie po lewej stronie, to miejsca do ustawienia pryzmatÃ³w Ä¶wietlnych. Â

3. Przed oÄ±tarzem leÄ±ca przewrÃ³cone trzy figury

Normal 0 21 -figura dwuczÄ±ciowa leÄ±ca z prawej strony, prawdopodobnie obrazowaÅ³a kapÄ±ana.

Â

Normal 0 21 -figura poÄ¶rodku posiada wyglÄ±d matki, ktÃ³ra trzymaÅ³a dziecko (ten fragment leÄ±y oderwany).

Â

Normal 0 21 -figura leÄ±ca z lewej strony skÄ±ada siÄ± z dwÃ³ch czÄ±ci i mogÄ±a byÄ± to figura obrazujÄ±ca ojca.

Â

Normal 0 21 Fot. 1 Widok caÄ±ej Ä¶wiÄ±tyni Ä¶wiatÄ±a. Na pierwszym planie widaÄ± podstawy dwÃ³ch przewrÃ³conych figur. Za przewrÃ³conymi figurami stoi zespÃ³ oÄ±tarza ofiarnego, ktÃ³ry skÄ±ada siÄ± z dwÃ³ch czÄ±ci. PotÄ±nego bloku podstawy, na ktÃ³rym leÄ±y kamienna pÄ±yta. Za oÄ±tarzem stoi czwarta figura, ktÃ³rej wizerunek przywoÄ±uje na myÄ¶l gÄ³owÄ±a. PiÄ±ta figura jest z tego miejsca niewidoczna, leÄ±y za drzewem po prawej stronie.

Â Normal 0 21 Fot. 5 WgÄ±Ä±bienie znajdujÄ±ce siÄ± w najwyÄ±ej poÄ±oÄ±onej czÄ±ci gÄ³onej pÄ±yty oÄ±tarza, ktÃ³re sÄ±uÄ±o do mocowania jednego z dwunastu pryzmatÃ³w caÄ±ego zbioru Ä¶wiÄ±tyni Ä¶wiatÄ±a. Gniazda te sÄ± precyzyjnie rozmieszczone na wszystkich piÄ±ciu figurach Ä¶wiÄ±tyni Ä¶wiatÄ±a. Â

Â PROLOG do artykuÄ±u ukazaÅ³ siÄ± 3 kwietnia 2011.godz.14:35Â i znajduje siÄ± na stronie:

<http://andrzejstruski.blogspot.com/2011/04/archeologiczne-odkrycie-mas-struski.html>

Â Â Â© Andrzej i Magdalena Struscy de Merowing.

PowyÅ±szy tekst jest tekstem autorskim.

Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodÄ± autora tekstu oraz podaniem linku do oryginalnej strony autorÃ³w.

UzupeÄ±niona informacja dokumentacji fotograficznej Ä¶wiÄ±tyni Ziemi.

Fot. 1Prawdopodobne wejÄ¶cie do podziemnego kompleksu Ä¶wiÄ±tyni Ä¶wiatÄ±a, znajduje siÄ± okoÄ±o 25m na poÄ±udniowy-wschÃ³d od Ä¶wiÄ±tyni.

Â Fot. 2 Drugie prawdopodobne wejÄ¶cie, znajduje siÄ± okoÄ±o 10m na zachÃ³d od Ä¶wiÄ±tyni.

ODKRYCIAÂ ARCHEOLOGICZNE URZÄ±DOWOÂ ZGÄ±OSZONE DO MAIRIE RENNES LES BAINS 29 LUTY 2011.Â

8 LIPIEC 2011 ZGŁOSZONE DO DRAC - MONTPELLIER DO REGIONALNEGO KONSERWATORA ZABYTEKÓW ARCHEOLOGICZNYCH.

Â